

Sygn. akt IIK 1441/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2013 roku

Sąd Rejonowy II Wydział Karny w Strzelcach Opolskichw składzie:

Przewodniczący **SSR Piotr Srebnicki**

Protokolant Katarzyna Lisiak

W obecności Prokuratora Prok. Rej. w Strzelcach Opolskich– Renaty Trochim

Po rozpoznaniu w dniu 26 luty 2013 roku i 28 marca 2013 roku na rozprawie

sprawy **M. K./K./**

syna J. i Z. z domu S.

urodz. (...) w Z.

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 września 2010r. w K.działając w zamiarze aby D. W.dokonał czynu zabronionego dostarczył mu stanowiący jego własność telefon komórkowy o nr. (...)czym udzielił mu pomocy przy telefonicznym zawiadomieniu dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w K.o niedopełnionym przestępstwie podłożenia ładunku wybuchowego na terenie byłych zakładów obuwniczych przy ul. (...), przy którym to zawiadomieniu był następnie obecny

tj. o czyn z art. 18§3 kk w zw. z art. 238 kk

I. uznaje **M. K.**za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. przestępstwa z art. 18§3 kk w zw. z art. 238 kk i za to na podstawie art. 19§1 kk w zw. z art. 238 kk wymierza mu karę **4 (czterech)** miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 kk warunkowo zawiesza na okres **2 (dwóch)** lat

II. na podst. art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności na wypadek jej zarządzenia zalicza oskarżonemu zatrzymanie w dniach od 15-16.09.2010r., 12-13.01.2011r.

III. na podstawie §14 ust 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348, z późn. zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. z Zespołu Adwokackiego Nr (...) w S., kwotę **442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złotych⁸⁰/100)**, w tym VAT **82,80 zł** tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu przed Sądem

IV. na podstawie art. 627 kpk, 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę **1412,53 (tysiąc czterysta dwanaście⁵³/100)** tytułem kosztów postępowania oraz kwotę **120 (sto dwadzieścia)** tytułem należnej opłaty sądowej

Sygn. akt IIK 1441/12

UZASADNIENIE:

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. kolegował się z D. W.. Pracowali razem w firmie (...) i spotykali się także poza pracą.

W dniu 10 września 2010 roku obaj mieli popołudniową zmianę w pracy tj. na godz. 14:00. D. W. część drogi pokonał na rowerze, aż do miejsca zamieszkania M. K., a dalszą część do zakładu pracy pokonali pieszo.

W drodze do pracy doszli do wniosku, że nie chcą im się w dniu tym za bardzo pracować. D. W. wymyślił, że zadzwonią na policję i powiadomią o podłożeniu bomby na terenie zakładów obuwniczych. Firma (...) mieści się właśnie na terenie dawnych zakładów obuwniczych w związku z czym policja będzie musiała przeprowadzić akcję zatem zostaną ewakuowani i nie będą musieli w dniu tym pracować.

D. W. z telefonu M. K. wykonał połączenie na numer alarmowy. Zawiadomił o podłożeniu bomby i niezwłocznie się rozłączył z obawy, że zostanie „namierzony”. Telefon wyrzucił do rzeki O..

M. K. był obecny przy tej rozmowie i wyraził zgodę na wyrzucenie jego telefonu do rzeki. Następnie obaj udali się do pracy, każdy na swój oddział.

Zdarzenie miało miejsce w piątek, a od poniedziałku obaj udali się na zwolnienia lekarskie w wyniku choroby.

Zabezpieczono nagranie na telefon alarmowy.

Dowody:

- zeznania świadka D. W. k. 171, 124-125;

- protokół przeszukania k. 10-12, 13-15;

- protokół zatrzymania rzeczy k. 51-53.

W sprawie dopuszczono dowód z opinii biegłego z Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego z zakresu badań fonoskopijnych. Biegły dokonał porównania nagrania z numeru alarmowego z materiałem głosowym pobranym od oskarżonego M. K. i D. W.. Stwierdził w swej opinii, że z wysokim prawdopodobieństwem wypowiedzi osoby zarejestrowanej na materiale dowodowym są wypowiedziami D. W..

Dowód:

- opinia biegłego ABWz zakresu fonoskopii k. 108-119.

Sprawę D. W. wyłączono z przedmiotowej sprawy do odrębnego rozpoznania, gdyż D. W. złożył wniosek w trybie art. 335 kpk, co obligowało sąd do rozpoznania jego wniosku na posiedzeniu. Wyrokiem z 14.02.2013r. w sprawie IIK 1473/12u, dpo został on skazany na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu za przestępstwo z art. 238 kk polegające na tym, że w dniu 10 września 2010r. w K. dzwoniąc z telefonu komórkowego o nr (...) pod numer alarmowy 997 do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w K. zawiadomił o niepopelnionym przestępstwie polegającym na podłożeniu ładunku wybuchowego na terenie byłych zakładów obuwniczych przy ul. (...) wiedząc, że przestępstwa tego nie popełniono. Wyrok jest prawomocny.

Dowód:

- odpis wyroku k. 179.

M. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przed Sądem wyjaśnił, że nie udostępnił D. W. telefonu, aby gdzieś dzwonił. 10 września 2010 roku nie mógł mieć telefonu, bo go zostawił na dyskotecę wraz z plecakiem na której D. W. także był. Świadkiem pozostawienia plecaka był K. J. (wyjaśnienia k. 175).

Oskarżony M. K. był raz karany. Jest kawalerem, bezdzietny, nie ma nikogo na utrzymaniu, ma wykształcenie gimnazjalne, z wyuczonym zawodem monter izolacji przemysłowych, aktualnie pracuje w Zakładach w K. za najniższym krajowym wynagrodzeniem. Majątku nie posiada.

Dowody:

- karta karna k. 141;
- dane o osobie k. 132;
- oświadczenie k. 175.

Sąd zważył co następuje:

Przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło w sposób niebudzący wątpliwości winę i sprawstwo oskarżonego M. K. w zakresie zarzucanego mu czynu.

Sąd dokonując ustaleń oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów w postaci niekwestionowanych protokołów zatrzymania rzeczy i przesłuchania D. W. oraz opinii fonoskopijnej.

Oskarżony M. K. konsekwentnie od samego początku nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W postępowaniu przygotowawczym zaprzeczył swojemu udziałowi, podał jak telefon użytkuje i jaki posiada numer abonencki. Przed Sądem wyjaśnił, że nie udostępniał D. W. telefonu, aby gdzieś dzwonił, a 10 września już nie miał tego telefonu, bo go zgubił, gdy był na dyskotecce. Wraz z nim był wtedy K. J., który był świadkiem, że pozostawił plecak. Oskarżony podał swoją wersję przebiegu zdarzenia. Jednakże w ocenie Sądu postępowanie dowodowe obaliło te twierdzenia. Wyjaśnienia oskarżonego należy uznać za niewiarygodne i stanowiące całkowicie chybioną linię obrony. Zeznania K. J., który potwierdza, że oskarżony zgubił plecak pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Nie przesądzają o tym, że oskarżony zgubił telefon. Podobnie zeznania matki oskarżonego są obojętne dla sprawy. Nie przeczą ustaleniu, że oskarżony i D. W. dopuścili się zarzucanych im czynów.

Świadek D. W., który był pomysłodawcą i uczestniczył w zdarzeniu podał w dochodzeniu jak przebiegała cała sytuacja, jaki był powód i w jaki sposób tego dokonano oraz co zrobili później z telefonem należącym do M. K.. D. W. podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym bardzo konkretnie i szczegółowo opisał przebieg zdarzenia. W pewny i logiczny sposób przedstawił jego przebieg, zachowując chronologię, nie gubił się i nie mieszał. Składał je w sposób pewny i zdecydowany, nie gmatwał. Podał, że tego dnia wraz z oskarżonym mieli na tą samą zmianę do pracy w związku z czym drogę pokonywali wspólnie. Podczas dojścia do pracy rozmawiali, po czym zgodnie stwierdzili, że nie chcą im się w tym dniu pracować. D. W. wpadł na pomysł, że zadzwoni na policję i powie, że w ich zakładzie jest bomba. Policja przeprowadzi akcję, a oni nie będą musieli pracować. Oskarżony udostępnił mu swój telefon komórkowy. Na komendę zadzwonił z telefonu M. K.. Odezwał się dyżurny, który się przedstawił. Powiedział, mu że jest podłożona bomba pod byłymi zakładami obuwicznymi i szybko się rozłączył, aby go nie "namierzyli". Następnie szybko wyrzucił telefon do rzeki O.. M. K. był przy tym obecny i zgodził się na to wszystko tj. aby zniszczył jego telefon. Po czym udali się do pracy.

Przed sądem D. W. składając zeznania próbował umniejszać zawinienie swojego kolegi. Podał, że nigdy nie dzwonił z fałszywym alarmem bombowym; zabezpieczone nagranie nie dotyczyło jego głosu. Takie oświadczenie musi być portaktowane jako nieprawdziwe w stopniu oczywistym. Rzetelna opinia sporządzona z użyciem odpowiedniej aparatury nie podlega kwestionowaniu. Sprzeczne z nią zeznania zdemoralizowanego młodego świadka nie mogą być podstawą czynienia ustaleń. Skazujący wyrok był już prawomocny. Zdaniem sądu D. W. może uważać, że nie ma już nic do stracenia, a zapewne nie chciał zaszkodzić koledze w związku z czym zaczął mataczyć. Takie zmienione zeznania sąd w całości odrzucił. Świadek podał, że policjantka mu powiedziała, że będzie lepiej jak się przyzna i lepiej będzie to wyglądało, no to się przyznał. Nie jest prawdą, że to był jego głos. D. W. oświadczył, że karze poddał się dobrowolnie bo mu tak doradziła policjantka. Dziwnym jest fakt, że oskarżony przyznaje się do winy i

“bierze” wyrok dodatkowo zgadzając się na skazanie bez rozprawy po to, aby to “lepiej wyglądało”. Przeczą temu nie tylko zasady logiki, ale także sam rozsądek. Dlatego sąd za wiarygodne i zgodne z prawdą przyjął złożone uprzednio wyjaśnienia, które na rozprawie zostały odczytane. Nieprzyznawanie się przez oskarżonego i zmieniona wersja współuczestniczącego w procederze zdaniem sądu są wynikiem niedojrzałości emocjonalnej obydwu i braku wglądu w swoje postępowanie. Obaj przed sądem zademonstrowali całkowity bezkrytycyzm swojego nagannego zachowania i nieumiejętność zrozumienia konsekwencji swoich czynności. O takim wniosku dodatkowo przekonuje fakt kilkakrotnego zmieniania wersji na etapie ustalenia przez policję okoliczności i sprawców zdarzenia.

Fakt, iż w dniu tym oskarżony był w posiadaniu tego telefonu świadczą ustalenia policji. Mianowicie telefon z którego dzwonił na numer alarmowy był bez karty sim i zalgował się do najbliższego operatora jakim była firma (...). Wyświetlił się numer systemowy operatora (...), a w systemie został zapisany numer telefonu (...). Uzyskano bilinigi połączeń wykonywanych z telefonu o tym numerze (...). W trakcie prowadzonej analizy połączeń z tego telefonu, ustalono że z tym telefonem pracowała karta SIM o nr abonenckim (...) od 1 stycznia 2010r. z krótkim przerwami. Z numeru tego bardzo często wykonywane były połączenia na numery telefonów należące do państwa K.i W.. W wyniku prowadzonych czynności ustalono także że numer (...) należy do M. K..

M. K. nie kwestionował posiadania tego numeru, sam podał, że użykował kartę SIM o takim numerze. Podczas przesłuchania w dniu 16.09.2010r. podał go jako własny i że posiada go o dłuższego czasu 2-3 lat.

Taki materiał dowodowy pozwala na zbudowanie pełnej wersji zdarzenia jak w wyroku.

Wina oskarżonego została mu dowiedziona. Żadnych wątpliwości nie budzi przyjęta kwalifikacja prawna.

M. K. dostarczając stanowiący jego własność telefon komórkowy udzielił pomocy D. W. w dokonaniu czynu zabronionego polegającego na zawiadomieniu dyżurnego komendy o niedopełnionym przestępstwie podłożenia ładunku wybuchowego, przy którym to zawiadomieniu był obecny. Takim swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał dyspozycję art. 18§3 kk w związku z art. 238 kk.

Przy wymiarze kary sąd nie doszukał się żadnej istotniejszej okoliczności łagodzącej po stronie oskarżonego. Stopień społecznej szkodliwości czynu należy ocenić jako stosunkowo znaczny. Na dezaprobatę zasługuje także powód z jakiego doszło do przedmiotowego zawiadomienia – oskarżonemu i jego koledze nie chciało się w tym dniu pracować i postanowili zrobić sobie w jakiś sposób wolne. Takim swoim zachowaniem okazał on jawne i rażące lekceważenie porządku prawnego, demonstrując pogardę dla podstawowych zasad społecznych. Niezwłocznie wyrzucając telefon do rzeki pozostawali w poczuciu bezkarności, licząc, iż niemożliwym będzie ustalenie osoby zgłaszającej. Jednak takie zachowanie spotkało się na szczęście ze sprawiedliwością i w przyszłości uchroni obywateli przed tego rodzaju postępowaniem oraz zagrożeniami z tym związanymi. Oskarżony nie wyraził jakiegokolwiek skruchy mimo pewnych ustaleń co do jego osoby, nadal przeczy swemu zawinieniu, próbując przerzucić winę na osoby trzecie. Dlatego przyjmując ostrożną prognozę sąd uznał, iż w odniesieniu do niego zasadnym będzie wymierzenie kary pozbawienia wolności w zawieszeniu, która to kara wdroży go w przestrzeganie zasad porządku prawnego i społecznego oraz powstrzyma od przestępczych zachowań w przyszłości.

W ocenie Sądu wymierzona kara jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy, nie jest pozbawiona waloru prewencji generalnej i spełni swoje cele.

Pozostałe rozstrzygnięcia uzasadniają powołane wyroku przepisy.